



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-649552-IV-10/ST

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia 7 lipca 2010 r.

Naczelny Sąd Administracyjny

Izba Ogólnoadministracyjna

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 264 § 2 w związku z art. 15 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r.
- Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.)
w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w orzecznictwie Naczelnego Sądu
Administracyjnego

wnoszę o

rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego :

Czy art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 ze zm.) stanowi podstawę do nałożenia na inwestora obowiązku złożenia przewidzianego art. 32 ust. 4 pkt 2 tej ustawy oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane ?

Uzasadnienie

W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego ujawniły się zasadnicze rozbieżności dotyczące zakresu uprawnień organu nadzoru budowlanego prowadzącego postępowanie w trybie art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 ze zm.). Rozbieżności te dotyczą tego, czy organ nadzoru budowlanego prowadząc postępowanie administracyjne w sprawie legalizacji wykonanych robót budowlanych powinien objąć swoimi ustaleniami również to, czy inwestor posiada prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

W wyroku z dnia 9 kwietnia 2009 r. (sygn. akt II OSK 532/08) Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, iż za utrwalony w orzecznictwie sądowym oraz doktrynie prawniczej należy uznać pogląd, „(...) zgodnie z którym przepis art. 51 Prawa budowlanego nie wiąże wydania na jego podstawie decyzji umożliwiającej legalizację wykonanych robót budowlanych z prawem inwestora do terenu. Doprowadzenie do zgodności z prawem wykonanych już robót budowlanych na podstawie art. 51 Prawa budowlanego powinno nastąpić w zakresie wymagań wynikających z prawa administracyjnego, a nie cywilnego. W rezultacie może więc dojść do zalegalizowania robót budowlanych wykonanych z naruszeniem praw współwłaścicieli nieruchomości. Nie pozbawia to jednak możliwości skorzystania przez niego z ochrony przewidzianej w przepisach Kodeksu cywilnego. W takim przypadku pokrzywdzony może jednak dochodzić swoich praw przed sądem powszechnym. Konsekwencją tego rozwiązania jest brak możliwości zobowiązania inwestora do składania dokumentu stwierdzającego jego prawo do dysponowania zabudowaną nieruchomością na cele budowlane, w trybie art. 51 Prawa budowlanego (...), tego rodzaju regulacja jaką jest art. 51 ust. 1 Prawa budowlanego, odnosząca się z jednej strony do sfery uprawnień, ale z drugiej do obowiązków inwestora jako uczestnika procesu budowlanego, nie może być interpretowana ani w sposób rozszerzający, ani tym bardziej

uzupełniana w drodze analogii. Stałoby to w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. W myśl tej zasady niedopuszczalne jest bowiem nakładanie obowiązków bez wyraźnej podstawy ustawowej. Niedopuszczalne jest zatem w tym przypadku powoływanie na zasadzie analogii przepisów art. 48 i art. 49b Prawa budowlanego."

Stanowisko zajęte przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 9 kwietnia 2009 r. (sygn. akt II OSK 532/08) stanowi kontynuację linii orzeczniczej, której wyrazem są wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 stycznia 2003 r. (sygn. akt IV SA 523/01), z dnia 13 marca 2008 r. (sygn. akt II OSK 228/07), z dnia 4 czerwca 2008 r. (sygn. akt II OSK 606/07).

Jednakże w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego są również prezentowane odmienne poglądy dotyczące wyżej przedstawionego zagadnienia. W wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r. (sygn. akt II OSK 967/08) Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że analiza art. 51 Prawa budowlanego „(...) w świetle innych norm prawnych określających wymogi, jakie powinny być spełnione, zarówno aby określona inwestycja budowlana mogła być prowadzona legalnie, jak i aby zalegalizowanie robót budowlanych wykonanych bez pozwolenia na budowę lub zgłoszenia było możliwe, prowadzi bowiem do wniosku, że także w postępowaniu naprawczym prowadzonym w trybie tego przepisu konieczne jest sprawdzenie przez organ nadzoru budowlanego, czy inwestor posiada prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Przychylając się do stanowiska prezentowanego w ramach drugiego nurtu orzeczniczego w tym przedmiocie wskazać należy, iż w jego ramach słusznie akcentuje się to, że celem postępowania naprawczego jest przywrócenie stanu zgodnego z prawem, które nie może być rozumiane jako doprowadzenie do stanu zgodności z prawem tylko w jakimś ograniczonym zakresie. Pojęcie «stanu zgodnego z prawem» jest bowiem jedno i musi być, zgodnie z konstytucyjną zasadą równości, jednakowe dla wszystkich podmiotów (...). W konsekwencji stwierdzić należy,

że brak jest podstaw do zalegalizowania robót budowlanych, które przy konieczności spełnienia warunków wymaganych od inwestora pragnącego wykonać planowaną inwestycję budowlaną legalnie nie mogłyby być w ogóle rozpoczęte, a tym samym do stawiania w uprzywilejowanej pozycji inwestora, który przeprowadził roboty budowlane samowolnie, nie posiadając prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. (...) w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 51 ustawy - Prawo budowlane, doprowadzenie obiektu budowlanego do stanu zgodnego z prawem, wymaga również wykazania się prawem do dysponowania tytułem prawnym do dysponowania nieruchomością. Do zawartego w tym przepisie wymogu w zakresie «obowiązku wykonania określonych czynności» zaliczyć należy również wykazanie się prawem do dysponowania nieruchomością."

Również w wyroku z dnia 14 maja 2008 r. (sygn. akt II OSK 603/07) Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że obowiązkowi doprowadzenia wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego nie można ograniczać tylko do zgodności z przepisami Prawa budowlanego, a nawet gdyby tak przyjąć, to wymóg wykazania się prawem do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, wynika z przepisów Prawa budowlanego, a nie z innych przepisów. Zbieżny pogląd prawny został zaprezentowany także w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 września 2007 r. (sygn. akt II OSK 1160/06).

Powołane powyżej orzecznictwo wskazuje na występowanie w nim zasadniczych rozbieżności w wykładni art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego. Ich źródłem są kontrowersje dotyczące tego, czy stan zgodności z prawem, o którym mówi art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego wymaga wykazania się przez inwestora w procedurze legalizacyjnej prawem do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Znamienne zaś jest to, że zwolennicy pozostających w opozycji do siebie poglądów powołują się w celu ich wsparcia również na argumenty natury konstytucyjnej.

Analizując zagadnienie będące przedmiotem kontrowersji należy na wstępie zwrócić uwagę, iż w myśl art. 32 ust. 4 pkt 2 Prawa budowlanego pozwolenie na budowę może być wydane wyłącznie temu, kto złożył oświadczenie, pod rygorem odpowiedzialności karnej, o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Wzór owego oświadczenia został zaś określony w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 czerwca 2003 r. w sprawie wzorów : wniosku o pozwolenie na budowę, oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane i decyzji o pozwoleniu na budowę (Dz. U. Nr 120, poz. 1127 ze zm.). Oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane należy dołączyć do wniosku o pozwolenie na budowę (art. 33 ust. 2 pkt 2 Prawa budowlanego). Przy czym przez prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane należy rozumieć tytuł prawny wynikający z prawa własności, użytkowania wieczystego, zarządu, ograniczonego prawa rzeczowego albo stosunku zobowiązaniowego, przewidującego uprawnienia do wykonywania robót budowlanych (art. 3 pkt 11 Prawa budowlanego).

Wskazać w tym miejscu należy, iż ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy - Prawo budowlane oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 718) wprowadziła istotną zmianę polegającą właśnie na zobowiązaniu inwestora do złożenia oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, rezygnując z obowiązku dokumentowania przez inwestora prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Jednakże złożenie przez inwestora nieprawdziwego oświadczenia w tym zakresie podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej w art. 233 k. k.

Z art. 32 ust. 4a Prawa budowlanego wynika zaś, że nie wydaje się pozwolenia na budowę w przypadku rozpoczęcia robót budowlanych przed uzyskaniem pozwolenia na budowę. Wówczas jednak istnieje możliwość zalegalizowania rozpoczętych robót na

podstawie odpowiednich przepisów Prawa budowlanego. Stosownie do treści art. 48 ust. 2 Prawa budowlanego, jeżeli budowa prowadzona bez wymaganego pozwolenia na budowę :

1) jest zgodna z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a w szczególności :

a) ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo

b) ustaleniami ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, w przypadku braku obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,

2) nie narusza przepisów, w tym techniczno-budowlanych, w zakresie uniemożliwiającym doprowadzenie obiektu budowlanego lub jego części do stanu zgodnego z prawem

- właściwy organ wstrzymuje postanowieniem prowadzenie robót budowlanych.

W postanowieniu o wstrzymaniu prowadzenia robót budowlanych nakłada się m. in. obowiązek przedstawienia, w wyznaczonym terminie oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane (art. 48 ust. 3 pkt 2 Prawa budowlanego).

Również w przypadku budowy lub wybudowania obiektu budowlanego bez wymaganego zgłoszenia bądź mimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ, jego legalizacja wymaga złożenia oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością (art. 49b ust. 2 pkt 1 Prawa budowlanego).

W świetle powołanych przepisów Prawa budowlanego nie ulega wątpliwości, iż ustawodawca uzależnił zarówno wydanie pozwolenia na budowę, jak też legalizację samowoli przeprowadzaną w trybie art. 48 i art. 49b Prawa budowlanego, od złożenia przez inwestora oświadczenia, pod rygorem odpowiedzialności karnej, o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością.

Natomiast w myśl art. 50 ust. 1 Prawa budowlanego w innych przypadkach niż określone w art. 48 ust. 1 lub w art. 49b ust. 1 Prawa budowlanego, tj. prowadzenia robót budowlanych innych niż budowa obiektu budowlanego lub też w innych okolicznościach

niż wymienione w tych przepisach) właściwy organ ma obowiązek wstrzymać postanowieniem prowadzenie robót budowlanych wykonywanych :

- 1) bez wymaganego pozwolenia na budowę albo zgłoszenia lub
- 2) w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia bądź zagrożenie środowiska, lub
- 3) na podstawie zgłoszenia z naruszeniem art. 30 ust. 1, lub
- 4) w sposób istotnie odbiegający od ustaleń i warunków określonych w pozwoleniu na budowę bądź w przepisach.

Zgodnie zaś z treścią będącego przedmiotem kontrowersji art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego przed upływem 2 miesięcy od dnia wydania postanowienia, o którym mowa w art. 50 ust. 1, właściwy organ w drodze decyzji nakłada obowiązek wykonania określonych czynności lub robót budowlanych w celu doprowadzenia wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem, określając termin ich wykonania. Po upływie tego terminu lub na wniosek inwestora, właściwy organ sprawdza wykonanie obowiązku i wydaje decyzję o stwierdzeniu wykonania obowiązku albo w przypadku niewykonania obowiązku - nakazującą zaniechanie dalszych robót budowlanych bądź rozbiórkę obiektu lub jego części, bądź doprowadzenie obiektu do stanu poprzedniego (art. 51 ust. 3 Prawa budowlanego).

W wyroku z dnia 9 kwietnia 2009 r. (sygn. akt II OSK 532/08) Naczelny Sąd Administracyjny zachowując ciągłość przywołanej przez siebie linii orzeczniczej przyjął, że wykładnia art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego nakładająca na inwestora obowiązek wykazania prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane byłaby w istocie rozszerzającą wykładnią tego przepisu. W związku z tym taka wykładnia pozostawałaby w kolizji z zasadą demokratycznego państwa prawnego, gdyż elementem tej zasady jest również i to, że nałożenie obowiązku na jednostkę może nastąpić jedynie na podstawie wyraźnej normy ustawowej. Podzielając co do zasady ten pogląd - w ocenie Rzecznika

Praw Obywatelskich - należy ustalić, czy rzeczywiście brzmienie art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego wyklucza możliwość przyjęcia, iż obejmuje on swoją treścią nałożenie przez organ w drodze decyzji administracyjnej obowiązku złożenia przez inwestora oświadczenia, pod rygorem odpowiedzialności karnej, o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego organ administracji publicznej w drodze decyzji nakłada obowiązek wykonania określonych czynności lub robót budowlanych w celu doprowadzenia wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem, określając termin ich wykonania. Nakładany obowiązek może dotyczyć więc nie tylko wykonania „określonych robót budowlanych”, lecz również może dotyczyć wykonania „określonych czynności”, jeśli ich wykonanie doprowadzi do stanu zgodności z prawem wykonywanych robót budowlanych.

Nie powinno budzić wątpliwości to, że przykładowo prowadzenie zgodnie z prawem robót budowlanych wymagających pozwolenia na budowę albo zgłoszenia (a więc robót opisanych także w art. 50 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego) wymaga ze strony inwestora m. in. złożenia oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane (por. art. 30 ust. 2 i art. 32 ust. 4 pkt 2 Prawa budowlanego). W tym przypadku więc stan zgodny z prawem, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego, zostanie osiągnięty dopiero wówczas, gdy zostanie złożone przez inwestora stosowne oświadczenie, pod rygorem odpowiedzialności karnej. Przy czym chodzi tutaj o stan zgodności z Prawem budowlanym, a nie z prawem cywilnym, skoro to z przepisów Prawa budowlanego wynika obowiązek złożenia tego oświadczenia. Oświadczenie to wywiera zaś skutki nie w sferze prawa prywatnego, lecz w sferze prawa publicznego, stanowi bowiem podstawę do wydania decyzji administracyjnej.

Przepisy Prawa budowlanego nie dają organom administracji publicznej uprawnień do rozstrzygnięcia zagadnień, których natura jest domeną prawa prywatnego. Organy

administracji publicznej nie mogą więc rozstrzygać sporów pomiędzy równorzędnymi podmiotami dotyczących prawa do korzystania z nieruchomości. Przepisy te zobowiązują jednak owe organy do egzekwowania obowiązków o charakterze publicznoprawnym, a takim obowiązkiem w świetle przepisów Prawa budowlanego jest złożenie przez inwestora, pod rygorem odpowiedzialności karnej, na potrzeby postępowania administracyjnego oświadczenia o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Stąd też - w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich - nałożenie przez organ administracji na inwestora obowiązku wykonania określonych czynności w celu doprowadzenia wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodności z prawem obejmuje również swoim zakresem nałożenie obowiązku złożenia oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Stanowisko powyższe mieści się w granicach zakreślonych gramatyczną treścią art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego. Nie istnieje więc w tym przypadku niebezpieczeństwo rozszerzającej wykładni obowiązków spoczywających na inwestorze. Dodatkowo proponowane stanowisko w zakresie wykładni art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego znajduje wsparcie także w innych argumentach natury konstytucyjnej. Należy zgodzić się bowiem z poglądem wyrażonym przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r. (sygn. akt II OSK 967/08), że sprawca samowoli budowlanej legalizowanej w trybie art. 51 Prawa budowlanego nie może znajdować się w bardziej uprzywilejowanej sytuacji niż osoba, która realizuje inwestycję na podstawie pozwolenia na budowę. Przyjęcie, że w zakresie ustawowego obowiązku wykonania określonych czynności w celu doprowadzenia wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem nie mieści się wykazanie przez inwestora prawa do dysponowania nieruchomością poprzez złożenie stosownego oświadczenia w praktyce prowadziłyby zaś do takiego uprzywilejowania. Uprzywilejowanie to w sposób nierozzerwalny musiałyby się zaś łączyć z osłabieniem

przewidzianych przez ustawodawcę mechanizmów gwarancyjnych dotyczących ochrony w procesie budowlanym praw osób trzecich.

Przepisy Prawa budowlanego uzależniają możliwość realizacji inwestycji od złożenia przez inwestora oświadczenia, pod rygorem odpowiedzialności karnej, o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane stanowią niewątpliwie na gruncie prawa administracyjnego element gwarancyjny z punktu widzenia ochrony prawa własności i innych praw majątkowych. Oto bowiem inwestor świadomy ciężącej na nim ewentualnej odpowiedzialności karnej oświadcza, iż posiada prawo podmiotowe do dysponowania (także cudzą nieruchomością) na potrzeby budowlane. Przedmiotem ochrony występku określonego w art. 233 k. k. jest w interesującym zakresie wiarygodność ustaleń dokonywanych w postępowaniu administracyjnym prowadzonym na podstawie ustawy. Ustalenia te czynione w odniesieniu do prawa dysponowania nieruchomością na cele budowlane mają zaś na względzie spoczywający na organach władzy publicznej konstytucyjny obowiązek ochrony prawa własności i innych praw majątkowych. Prawa te podlegają ochronie również na gruncie prawa administracyjnego.

Zwrócić trzeba w tym miejscu uwagę, że ogólna zasada równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP) w zakresie ochrony prawa własności i ochrony innych praw majątkowych została skonkretyzowana przez ustrojodawcę w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Stanowi on, że własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. W rezultacie wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Oceniając zatem daną regulację prawną z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równej ochrony prawa własności i innych praw majątkowych należy przede wszystkim ustalić więc, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę cel i treść danej regulacji prawnej.

Otóż -jak już wskazano - celem oświadczenia składanego przez inwestora o prawie do dysponowania nieruchomością jest zapewnienie na gruncie Prawa budowlanego gwarancji ochrony prawa własności i innych praw majątkowych. Stąd też rezygnacja z domagania się takiego oświadczenia od sprawcy samowoli budowlanej w przypadkach innych niż określone w art. 48 ust. 1 i art. 49b ust. 1 Prawa budowlanego w sposób oczywisty prowadziłyby do zniweczenia tej funkcji ochronnej. Kryterium zróżnicowania funkcji ochronnej (bądź jej braku) byłby zaś w tym przypadku rodzaj samowoli budowlanej, której dopuścił się inwestor. Kryterium takie nie znajduje zaś jakiegokolwiek uzasadnienia w innych wartościach, zasadach czy normach konstytucyjnych. Zróżnicowanie w tym przypadku zostałyby więc dokonane według dowolnie ustalonego kryterium, nie odpowiadającego testowi zgodności z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

Art. 50 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego obejmuje w szczególności sytuacje, gdy nastąpiło uchylenie pozwolenia na budowę, na podstawie którego prowadzone były roboty budowlane. Nieracjonalność zróżnicowania w tym przypadku staje się widoczna, gdy przyczyną wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji o pozwoleniu na budowę był właśnie brak oświadczenia inwestora o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Okazałoby się bowiem wówczas, że to co stanowi jedyną przeszkodę w pozostawieniu w obrocie prawnym decyzji o pozwoleniu na budowę, nie ma jakiegokolwiek znaczenia już po uchyleniu tej decyzji.

W sytuacji zaś, gdy jedna z proponowanych wykładni art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego w interesującym zakresie prowadzi do kolizji z Konstytucją, należy - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - opowiedzieć się za taką wykładnią tego przepisu, która równocześnie chroni Konstytucję i wartości w niej wyrażone. Stąd też w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich trzeba uznać, iż art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego stanowi podstawę do nałożenia na inwestora obowiązku złożenia oświadczenia, pod rygorem

odpowiedzialności karnej, o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

W związku z ujawnionymi rozbieżnościami w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, które dodatkowo dotyczą zagadnień ściśle powiązanych ze sferą ochrony konstytucyjnych praw jednostki, ich rozstrzygnięcie przez poszerzony skład Naczelnego Sądu Administracyjnego należy uznać za konieczne. Dlatego też wnoszę jak na wstępie.

W załączeniu odpisy wniosku.

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich

Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich